

Szanowni Państwo Mieszkańcy Miasta i Gminy Chocianów

Są wśród nas ludzie, których los ciężko doświadczył.

Efektom ubocznym przeobrażeń ustrojowych Polski zapoczątkowanych w latach 90 były zmiany w strukturze społecznej. Objawiły się przede wszystkim jako powstanie masowego i chronicznego bezrobocia, i w konsekwencji, wytworzenie się kategorii społecznej – bezrobotnych. Pracownicy zakładów przemysłowych nieomal z dnia na dzień stawali się zbędni i przekształcali się najpierw w klientów urzędów pracy, a następnie – w klientów pomocy społecznej. Zostali wykluczeni - popadli w biedę.

Ludzie biedni nie mogą zaspokajać swoich potrzeb na takim poziomie, jak inni, bardziej zamożni - częściej chorują, wcześniej umierają, mają gorszy dostęp do dobrej edukacji, a więc są gorzej wykształceni, mają gorsze zagrzybione i zawilgocone mieszkania lub nie mają ich wcale (są bezdomni).

Bieda ogranicza kontakty społeczne i prowadzi do wykluczenia społecznego. Brak zaspokojenia potrzeb materialnych w połączeniu z dysfunkcjami w najbliższym otoczeniu jest szczególnie dewastujący dla dzieci. Wśród nas są dzieci i młodzież, które nie mogą rozwinąć swoich możliwości, dla których deskorolki, tenis czy rower stanowią przedmiot niespełnionego marzenia.

Dzieci są biedne, dlatego że ich rodzice są biedni, nie mają pracy lub zarabiają za mało. Dziedziczenie biedy jest procesem, w rezultacie którego dzieci biednych rodziców także żyją w biedzie, gdy dorosną. Dzieje się tak dlatego, że dzieci dorastające w biedzie, szczególnie gdy towarzyszą jej dysfunkcje, osiągają gorsze wyniki w szkole niż ich koledzy z rodzin zamożniejszych, rzadko uzyskują wykształcenie poza obowiązkowym minimum. Uznaje się je za uczniów trudnych, zarzuca się im lenistwo i kieruje do szkół specjalnych, ośrodków szkolno-wychowawczych i socjoterapeutycznych, czy szpitali psychiatrycznych. Rzadko kto zdaje sobie sprawę z tego, że to przecież nie ich wina, i że dorastanie w biedzie stanowi czynnik istotnie ograniczający rozwój dziecka. Jestem przekonany, że mieszkańcy Chocianowa zaintrygowani hasłem „Bieda to spadek, który ogranicza możliwości”, zaczną dostrzegać w swoim najbliższym otoczeniu dzieci, które mają etykietę „trudnych” a są po prostu ofiarami biedy.

Wykluczeni żyją wśród nas, ale pozostają niewidzialni. Przechodzimy codziennie obok, ale ich nie widzimy. Wydaje nam się, że należą do innego świata. Ale to nie oznacza, że ich nie ma. Przeciwnie, ludzi ubożających, zagubionych, wykluczonych, bezradnych i pozbawionych szans na godne życie jest coraz więcej. Nie krzyczą, bo nie stracili do końca zaufania i tli się w nich jeszcze nadzieja na zmianę sytuacji.

Stoję na stanowisku, iż człowiek jest największą wartością tego świata. Dlatego uważam, że także ludzie biedni którzy z powodu utraty pracy lub sytuacji losowych niezależnych od nich samych znaleźli się w przestrzeni kryzysowej powinni mieć możliwość pełnego korzystania z udogodnień cywilizacji, wiedzy oraz z sympatii i życzliwości innych ludzi.

Jako burmistrz Miasta i Gminy Chocianów do ziemi kłaniam się tym godnym najwyższego szacunku ludziom.

Mieszkańcy mają prawo domagać się od władz miasta prowadzenia polityki zapewniającej wszystkim obywatelom równe prawa i niedyskryminowania potrzebujących. Obowiązkiem władz jest

zapewnienie usług społecznych na wysokim poziomie i dostępnych niezależnie od zasobności portfela. Musimy wykształcić przekonanie, że bieda w dzieciństwie jest złem, któremu należy się zdecydowanie sprzeciwić, ponieważ leży to w interesie nas wszystkich. Obywatele mają prawo domagać się, żeby w działalności władz lokalnych uznano za priorytetowe przeciwdziałanie biedzie i wykluczeniu społecznemu wśród dzieci.

Od wielu lat mój niepokój budził fakt niewielkiej skuteczności działań mających zapobiegać negatywnym skutkom społecznego wykluczenia. Dlatego podjąłem zdecydowane działania w celu systemowego ujęcia problemu, które powinny zastąpić prowizorkę w tworzeniu lokalnej polityki społecznej.

Chciałbym, żeby każda osoba zagrożona społecznym wykluczeniem posiadała bezpieczne schronienie. Szczególną ochroną objęte zostaną rodziny z dziećmi. W tym celu powstała idea budowy bezpiecznych domów. Mają to być domy całodobowego pobytu, mieszkania treningowe, mieszkania socjalne, mieszkania komunalne i lokatorskie pełnopłatne. Ale nie tylko mają to być schronienia. Zaprojektowaliśmy bezpieczne budynki i technologie ich stosowania jako narzędzi pracy socjalnej, służące kreowaniu pożądanых zachowań osób zagrożonych społecznym wykluczeniem. Równoległe starać się będziemy kreować nowego typu gospodarzy . Pomagać im w pracy. Wspierać też mieszkańców. Powstanie zespół parterowych budynków z drogą dojazdową, chodnikami, parkingiem i ogólnodostępnym placem zabaw, który musi być zintegrowany z miastem.

Żeby osiągnąć sukces konieczne jest zespolenie działań różnych służb społecznych: pracowników socjalnych, kuratorów sądowych, pedagogów szkolnych, służby zdrowia, księży, organizacji pozarządowych. Dla realizacji zadania wystąpię z propozycją utworzenia LOKALNEJ GRUPY WSPARCIA, której celem będzie ratowanie życia i zdrowia osób, które znalazły się w przestrzeni kryzysowej i zagrożeni zostali społecznym wykluczeniem . Wszyscy musimy sobie zdać sprawę z tego, że osobami zagrożonymi mogą być zarówno ludzie ubodzy jak i obecnie zamożni. Każdego może dosięgnąć ten kataklizm.

Dlatego zwracam się z apelem o zaniechanie działań do mieszkańców Osiedla Sportowa 2-2d oraz 4-4 protestujących przeciwko budowie bezpiecznego budynku dla osób zagrożonych społecznym wykluczeniem.

Nie możemy okazać się Faryzeuszem, który używał surowych zasad prawa do tego, **żeby nie musieć patrzeć prawdzie w oczy**. Żeby się nie musieć zbyt głęboko zastanawiać, krzywdząc - chcący czy niechcący - innych. Coraz więcej jest wśród nas ludzi dotkniętych największym kalectwem, w jakie może popaść człowiek. Tym kalectwem jest niezdolność do tego, by zrozumieć innych, wykazać się miłosierdziem i by kierować się w życiu szlachetnością.

Przed nami Wielki Tydzień. W tych dniach zapewne myślami będziemy w Ziemi Świętej. Szczególnie teraz okażmy swoją wrażliwość. Wśród nas, lub blisko nas, mogą żyć ludzie których nie stać na zorganizowanie świąt. Możemy im pomóc samodzielnie lub wspólnie włączając się do akcji charytatywnych organizowanych przez instytucje kościelne i świeckie.

Życząc wszystkim mieszkańcom Gminy Chocianów spokojnych i radosnych Świąt Wielkanocnych pozostaję w szacunku

BURMISTRZ
Burmistrz Miasta i Gminy Chocianów


Roman Kowalski